



## 27-LETNIA ANDRYCHOWIANKA STRACIŁA 67 000 ZŁOTYCH

Data publikacji 26.10.2022

**Kolejna ofiara oszustwa... tym razem metodą „na policjanta” i „na pracownika banku”. Pokrzywdzoną jest 27-letnia mieszkanka Andrychowa, która przez swoją ufność straciła 67 000 złotych.**

W poniedziałek (24 października br.) oszust podający się za policjanta skontaktował się telefonicznie z 27-letnią andrychowianką i przekazał, że zajmuje się sprawami oszustw bankowych. Jednocześnie poinformował kobietę, że na jej dane osobowe został zaciągnięty kredyt przez nieznaną osobę w związku z czym w tej sprawie będzie się z nią kontaktował bank. Chwilę później do kobiety zadzwonił rzekomy pracownik banku, który poprosił ją, by wypłaciła z konta wszystkie oszczędności. Niestety 27-latkka uwierzyła swojemu rozmówcy i wypłaciła 70 000 złotych. Zgodnie z instrukcjami, które otrzymywała podczas prowadzonej rozmowy z mężczyzną udała się do wplatomatu, gdzie za pośrednictwem kodów BLIK, które przekazywał jej rozmówca, wpłaciła 67 000 złotych. Następnym krokiem w działaniu oszustów była informacja, by zaciągnęła kredyt - dopiero wówczas kobieta zorientowała się, że prawdopodobnie padła ofiarą oszustwa.

Niech ta historia będzie przestrogą, ponieważ każdy z nas może zostać oszukany bez względu na wiek. Oszuści wykorzystują w tym celu różne techniki manipulacji.

Oszuści w metodach swojego przestępczego działania wyszukują i wykorzystują coraz nowsze technologie i metody m.in. „spoofing”, oznacza to, że przy pomocy oprogramowania zmieniają numer telefonu lub nazwę przychodzącego połączenia. Tym sposobem na wyświetlaczu swojego telefonu potencjalna ofiara oszustwa widzi - jak w tym przypadku - numer swojego banku.

Pamiętajmy, że policjanci i pracownicy banków nigdy nie proszą przez telefon o podawanie numerów PIN, logowanie się na konta, ściąganie aplikacji, a tym bardziej o przekazywanie jakichkolwiek pieniędzy. Nie daj się oszukać i jeśli nie wiesz z kim rozmawiasz, natychmiast przerwij połączenie!